

Lekcja 3

18 października

POMNIKI ŁASKI

Tekst przewodni: Joz 4,23.

Zakres studium: Joz 3; Lb 14,44; Łk 18,18-27; Joz 4; J 14,26; Hbr 4,9-11.

Część I: Przegląd

Po powrocie zwiadowców Izraelici byli gotowi wkroczyć do Ziemi Obiecanej. Przed nimi jednak rozciągała się granica nie do przejścia z ludzkiego punktu widzenia - Jordan wezbrany wskutek pory deszczowej. Jednak żadna przeszkoda nie stanowi trudności dla żywego Boga Izraela. Bóg postanowił ponownie zademonstrować swoją władzę jako Pan całej Ziemi (i wód na niej). Od czasu wyjścia z Egiptu nigdy nie było problemem to, czy Bóg jest w stanie czegoś dokonać, a jedynie to, czy Jego lud jest na to gotowy. Aby upewnić się, że tak właśnie jest, Bóg wezwał Izraelitów do poświęcenia. Jak ich przodkowie na brzegu Morza Czerwonego, Izraelici spakowali obóz po raz ostatni i przygotowali się do wejścia do Kanaanu.

Ponad czterysta lat po udzieleniu obietnicy Abrahamowi Izraelici znowu stanęli na krawędzi niemożliwości. Od czasu przejścia przez Morze Czerwone aż do przejścia przez Jordan Bóg przygotowywał swój lud na stawienie czoła niemożliwości, aby dowieść, że dla Niego wszystko jest możliwe. Przed nimi niesiono Skrzynię Przymierza, co miało podkreślać, że przejście suchą nogą przez wezbraną rzekę nie jest przypadkiem czy wynikiem przemyślnego ludzkiego działania, ale dokonaniem Boga. Dzień przejścia przez Jordan zaznaczył się w historii. Także miejsce tego wydarzenia zostało oznaczone pomnikiem zbudowanym z dwunastu głazów. Pozostawało pytanie, czy wydarzenie to zapisze się w pamięci przyszłych pokoleń. Niestety, z biegiem czasu duchowe znaczenie tych kamieni zostało zapomniane. Tragiczny brak pamięci doprowadził Izraelitów do bałwochwalstwa i sprawił, że choć nie byli już w Egipcie, Egipt był znowu w nich.

Część II: Komentarz

Teologia wody

Istnieje kilka paralel między przejściem przez Morze Czerwone i przejściem przez Jordan. Jedną z nich jest użycie trzech ważnych hebrajskich słów: (a) hebrajskiego czasownika *pll'* („dziwić się”), oznaczającego oba przejścia (Wj 15,11; Joz 3,5); (b) słowa *ned*, odnoszącego się do spiętrzenia wód jako „wał” (Wj 15,8; Joz 3,16); (c) rzadko używanego słowa *harabah*, które oznacza „suchy grunt” (Wj 14,12; Joz 3,17). Ponadto Bóg sam wskazał paralelę między Mojżeszem i Jozuem w Joz 3,7, wyraźnie łącząc te dwa wydarzenia. Psalmista zaś postrzega je oba jako jedno (np. Ps 114,3.5).

Ale jakie teologiczne znaczenie ma przejście przez Jordan? W tym tygodniu autor lekcji wprowadził nas w typologiczne wydarzenie starotestamentowych wydarzeń znajdujących antytypiczne wypełnienie w życiu Jezusa i dziejach Kościoła. Tak więc możemy teraz zbadać teologiczne znaczenia przejścia przez Jordan w doświadczeniu uczestników tego wydarzenia.

Kto dzisiaj przygląda się Jordanowi, zachodzi w głowę, jak to możliwe, że kilka tysięcy lat temu przekroczenie tej rzeki mogło stanowić wyzwanie dla Izraelitów. Otóż, po pierwsze, system nawadniania pól uprawnych i pobór wody do użytku konsumpcyjnego wzdłuż koryta rzeki mierzącego około 360 kilometrów znacząco zmniejsza jej bieg. Po drugie, ponieważ Izraelici obchodzili Paschę zaraz po przejściu przez Jordan, oznacza to, że przejście nastąpiło wczesną wiosną, kiedy rzeka znacząco przybierała wskutek topnienia śniegów na północnych wyżynach i mogła mieć nawet ponad kilometr szerokości. Tak więc przejście przez tak szeroką i rwącą rzekę nierzadko niosącą ze sobą niebezpieczne szczątki było cudem nie mniejszym niż przejście przez Morze Czerwone.

W sposobie myślenia mieszkańców starożytnego Bliskiego Wschodu, w tym Kananejczyków, morze miało mitologiczne znaczenie. Było miejscem, z którego pochodziły bóstwa, kiedy siły chaosu zostały opanowane przez najpotężniejszych bogów.

Zgodnie z kananejskim mitem Baal, który był uważany za patrona Kanaanu, stał się najwyższym bogiem burzy, kiedy pokonał Jam (słowo oznaczające „morze” w języku hebrajskim) czyli boga morza. Tak więc „w starożytnym politeistycznym sposobie myślenia narody wygrywały bitwy na Ziemi dzięki zwycięstwom ich boskich patronów w bitwach w niebie. Skoro Jahwe, Bóg Izraela, mógł pokonać i tak łatwo nagiąć do swoich zamiarów moc boga rzeki w jej największym nurcie, to co zrobiłby z Baalem? Co lud Jahwe zrobiłby z Kananejczykami?” (Joseph Coleson, „Joshua”, w: *Cornerstone Biblical Commentary: Joshua, Judges, Rt*, Carol Stream 2012, s. 56).

Znając tło historyczne możemy zrozumieć, że przejście przez Jordan wyrażało trzy teologiczne wymiary, które nie są w oczywisty sposób zrozumiałe dla współczesnych czytelników.

Po pierwsze, status Boga jako „Pana całej ziemi” (Joz 3,11.13) podkreśla ważną różnicę między bóstwami kananejskimi a Jahwe. Jego panowanie nie jest ograniczone terytorialnie. Cała Ziemia należy do Niego i znajduje

się pod Jego jurysdykcją. On jest prawdziwym Właścicielem i Władcą świata, a zatem Baal, którego imię znaczy „właściciel” lub „władca”, jest uzurpatorem. Moc Boga nad wodami stanowi dowód Jego wyższości.

Po drugie, Bóg jest zwycięzcą. Zarówno w mitologii babilońskiej jak i kananejskiej Marduk i Baal stali się najwyższymi bogami, kiedy pokonali potężne siły wód. Zarówno w tekstach poetyckich jak i proroczych Jahwe jest chwalony za to, iż pokonuje swoich wrogów opisanych jako wodny smok czy wąż zwany także Rachabem lub Lewiatanem (por. Hi 41,4; Ps 74,13; Iz 30,7). Skoro Jahwe pokonuje wodne potęgi chaosu, Jego zwycięstwo jest największe. Jednak najważniejszą różnicą między Jahwe a tymi bogami jest to, że On jest Bogiem żywym (Joz 3,10), działającym w rzeczywistym czasie. Jahwe nie jest Bogiem mitologii, ale Bogiem historii.

Po trzecie, Jahwe jest świętym Bogiem. Skrzynia Przymierza jest wymieniona co najmniej dwudziestokrotnie w Joz 3-4, co podkreśla jej znaczenie w opisywanym wydarzeniu jako fizycznej oznaki obecności Tego, który rzeczywiście szedł przed Izraelitami (Joz 3,11). Chwała Jahwe, która ukazywała się nad Skrzynią Przymierza w miejscu najświętszym przybytku, była widzialnym przejawem obecności Boga. Jednak ten znak obecności Boga był widzialny tylko dla arcykapłana i to raz w roku, w warunkach ściśle określonych przepisami rytualnymi. Podczas przejścia przez Jordan Skrzynia Przymierza była niesiona przez kapłanów około kilometr przed ludem, pozostając w zasięgu wzroku jedynie podczas samego przejścia przez rzekę, kiedy kapłani zatrzymali się na środku koryta. W przeciwieństwie do bożków kananejskich, stworzonych na obraz ich ludzkich twórców, Bóg tworzył nowy naród na swoje podobieństwo, wyrażając to nakazem: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 P 1,16; zob. także Kpł 19,2).

Te trzy teologiczne elementy - panowanie Boga, zwycięstwo Boga i świętość Boga - miały pozostawać w umysłach Izraelitów wkraczających do bałwochwalczego dotąd Kanaanu. Pamięć tego szczególnego dnia miała służyć jako bariera dla bałwochwalstwa, niestety w późniejszych czasach odrzucona przez Izraelitów.

Problem z pamięcią

Kwestia pamięci w *Biblii* jest przedstawiona dynamicznie, gdyż obejmuje więcej niż proces poznawczy i odwoływanie się do zgromadzonych informacji. Koncepcja ta jest ukazana, kiedy przy różnych okazjach Bóg „pamięta” o swoim ludzie (np. Wj 2,24). Kiedy Bóg pamięta, okazuje przychylność swojemu ludowi. Dlatego wezwanie Boga skierowane do Jego ludu, by pamiętał, jest także wezwaniem do działania.

Pamięć musi być realizowana w czasie i przestrzeni różnymi środkami, takimi jak przekazywanie tradycji z rodziców na dzieci, budowanie pomników takich jak ten opisany w Joz 4, oraz, co najważniejsze, przez rytuały i nabożeństwa podczas wielkich dorocznych świąt kalendarza religijnego. Należy zwrócić uwagę, że święta te miały potrójne znaczenie. Po pierwsze, upamiętniały dokonania Boga w bieżącym życiu Izraela, przypadając między porami siewu i żniwa. Po drugie, święta te upamiętniały dokonania Boga w przeszłości, zwłaszcza te związane z wyjściem z Egiptu i podbojem Ziemi Obiecanej. Wreszcie wskazywały typologicznie na Boże dokonania w przyszłości, w erze eschatologicznej zapoczątkowanej przez pierwsze przyjście Jezusa. Tak więc biblijna dynamika pamięci obejmuje nie tylko przeszłość, ale także pozwala nam żyć teraźniejszością z wdzięcznością dla Boga oraz oczekiwać przyszłości z nadzieją.

Niestety, Izraelici nie usłuchali Bożego nakazu pamiętania. *Księga Sędziów* zaczyna się pozbawioną złudzeń konstatacją duchowego letargu pokolenia, które dorosło po śmierci Jozuego. Było to „pokolenie, które nie znało Pana ani tego, co On uczynił dla Izraela” (Sdz 2,10). Później narrator stwierdza wprost: „Synowie izraelscy nie pamiętali o Panu, swoim Bogu, który ich wyrwał z ręki wszystkich ich okolicznych nieprzyjaciół” (Sdz 8,34).

Skutkiem tego było odstępstwo przejawiające się bałwochwalstwem, które trwało nieprzerwanie od czasów Salomona aż do czasów Sedekiasz, ostatniego króla judzkiego przed niewolą babilońską. Bałwochwalstwo jest naturalnym skutkiem duchowego zaniku pamięci. Skutek ten jest szczególnie widoczny w historii Gomer, która, symbolizując Izraela, zapomniała, że to Bóg, a nie Baal daje jej „zboże, moszcz i oliwę, dawałem jej w obfitości srebro i złoto, z którego oni robili Baala” (Oz 2,10). W tym sensie bałwochwalstwo jest przejawem niewdzięczności opartej na fatalnej duchowej niepamięci. Głęboki zanik pamięci Izraelitów doprowadził do niemal zupełnego zaniku ich tożsamości przed niewolą babilońską. Tylko niewielka reszta pamiętała. Wielu z tych, którzy pozostali w kraju po klęsce, postanowiło udać się do Egiptu. Historia królów Izraela i Judy kończy się odwróceniem wyjścia z Egiptu - niedobitki ludu Bożego wracają do Egiptu (Jr 43,7). To wygnanie z Ziemi Obiecanej było nieszczęsnym skutkiem duchowej amnezji.

Część III: Zastosowanie

Możliwości ewangelizacyjne

W oryginalnym kontekście *Starego Testamentu* cud przejścia przez Morze Czerwone i cud przejścia przez Jordan podkreślają moc Boga pokonującą siły zła i świadczącą o Jego wyższości nad wszelkimi rzekomymi bóstwami. Te spektakularne wydarzenia miały być nie tylko demonstracją mocy Boga, ale także okazją do ewangelizacji, aby inne narody mogły poznać prawdę o Bogu Izraela.

Jak możesz posłużyć się swoim doświadczeniem z Bogiem, by wskazywać innym ludziom prawdziwą naturę Boga, którego czcisz?

Pamięć przeszłości

Jednym z ulubionych zajęć wielu rodzin jest wspólne oglądanie rodzinnych fotografii. Fotografie te są utrwalonymi chwilami z przeszłości powiązаныmi z emocjami. W pewnym sensie pamiętanie tych chwil jest jak ich ponowne przeżywanie.

Wyobraź sobie swoje życie jako wielki album ze zdjęciami i spróbuj wskazać chwile, w których widzisz szczególnie obecność Boga w twoim życiu.

W kazaniu zatytułowanym „Kiedy Bóg pamięta” Hans K. LaRondelle powiedział, że pamiętanie „przeszłości oznacza odnawianie naszej nadziei na przyszłość”. Podobnie Ellen White mówi o Bożym prowadzeniu w dziejach ruchu adwentyistycznego: „Nie mamy czego się lękać w przyszłości, chyba że zapomnimy drogę, którą Pan nas przeprowadził oraz Jego naukę w naszej dotychczasowej historii” (Ellen G. White, *Moje życie*, Warszawa 2018, s. 196).

Opowiedz innym uczestnikom wspólnego studium, jak pamiętanie o dokonaniach Boga w twoim życiu wspierało cię w trudnych chwilach.



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia